

uczestnictwa Polonusów, w tym szczególnie „Rodiaków”. Mogą to być konkretne propozycje drukowania

- krótkich scenariuszy imprez, obejmujących współczesne osiągnięcia polskiej literatury, muzyki, plastyki i folklorystyki (np. topienie marzanny, podkiozółka, kupały);
- krótkich wypowiedzi o odbytych imprezach, opisujące ich przyjęcie przez uczestników;
- komunikatów o imprezach organizowanych w Polsce lub o występach polskich zespołów i artystów i wyjazdach na koncerty z krótkim wprowadzeniem i komentarzem;
- stałych informacji o audycjach kulturalnych w środkach społecznego przekazu, nadawanych w Kraju i za granicą, z określeniem ich odbioru.

Podane propozycje mogłyby być realizowane w takich imprezach jak konkursy lub kluby recytatorskie, teatry jednego aktora, inscenizacje folklorystyczne, wystawy np. wytworów tamtejszych amatorów lub sprowadzanych z Polski, wreszcie występy przy świecach lub kwizy muzyczne.

Kończąc, pragnę raz jeszcze życzyć Jubilatowi pomyślnego rozwoju organizacyjnego z ciągłym dostosowywaniem działań do zmieniających się potrzeb jego odbiorców.

Walerian Sobisiak (Poznań)

STAN BADAŃ NAUKOWYCH NAD ZWIĄZKIEM POLAKÓW W NIEMCZECH

1. Na ogół jubileusze stanowią dogodną okazję do refleksji nad czasem minionym, a także do wspomnień o chwilach w życiu jednostki, instytucji, bądź organizacji wzniosłych, obfitujących w sukcesy i poważne osiągnięcia; stanowią też okazję stosowną do złożenia hołdu pamięci ludzi, których zapał i poświęcenie trwale wpisały się do księgi sprawy, o którą walczyli. Jednak ocena i podsumowanie dorobku jubilata rzadko bywają pełne, wyczerpujące i obiektywne. To przecież zrozumiałe. Jubileusz nie stanowi dobrej okazji do roztrząsań niedostatków i cieni w działalności jubilata.

Podobnie jak inne jubileusze, tak i jubileusz 60-lecia powstania Związku Polaków w Niemczech sprzyja spojrzeniu w przeszłość tej organizacji — zarówno tę odleglejszą, sięgając okresu międzywojennego, jak i tę bliższą, obejmującą lata po II wojnie światowej. Wydaje się, iż warto przy okazji takiego spojrzenia w przeszłość, zastanowić się nad aktualnym stanem badań naukowych nad Związkiem i jego dziejami.

W niniejszym szkicu chciałbym podjąć się próby udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie. Na marginesie dodam jednak, iż inspiracją do podjęcia tej próby było banalne spostrzeżenie, iż mimo ukazania się znacznej już ilości opracowań, rysujących rozmaite fragmenty z ogólnego obrazu dziejów ZPwN, organizacja ta nie doczekała się dotychczas własnej monografii. Spostrzeżenie to, siłą rzeczy, nasać musiało podejrzenie, iż obfitość publikacji na temat ZPwN nie jest równoznaczna z zaawansowaniem badań naukowych nad jego dziejami. Poniższy przegląd, z konieczności dość pobieżny, ma więc za cel zweryfikowanie tego wniosku.

2. W latach międzywojennych nie powstała żadna praca w całości poświęcona ZPwN. Owcześnie badania naukowe — zarówno polskie, jak i niemieckie — koncentrowały się przede wszystkim na ogólnych problemach życia ludności polskiej w Niemczech oraz na kwestiach wynikających z faktu zamieszkania w granicach państwa niemieckiego znacznej liczby ludności polskiej. Podkreślić przy tym trzeba, że problemy ludności polskiej w Niemczech — tak dla badaczy i publicystów niemieckich, jak i polskich — stanowiły przede wszystkim zagadnienie polityczne, będące elementem ogólniejszego problemu, jakim były stosunki polsko-niemieckie. Fakt ten w poważnym stopniu ciążył tak na kierunkach podejmowanych badań, jak i na mniej lub bardziej tendencyjnym doborze materiałów źródłowych oraz sposobie ich przedstawiania.

W pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej wysiłki nauki i publicystyki niemieckiej koncentrowały się na dowodzeniu niesprawiedliwości postanowień traktatu wersalskiego, szczególnie w odniesieniu do kwestii granic polsko-niemieckich. Naukowcy i publicyści niemieccy starali się dowieść, iż pozbawienie Niemiec części Górnego Śląska stało się przyczyną głębokiego kryzysu, jaki w tym czasie przechodziła gospodarka niemiecka¹. Niezależnie od tego, twierdzili także, powstanie niepodległej Polski postawiło wschodnie prowincje Niemiec przed niebezpieczeństwem ekspansji polskiej². Natomiast fakt, iż na terenie prowincji tych zamieszkiwały znaczne liczebnie grupy ludności polskiej, a także fakt naturalnego ciężenia tychże prowincji ku gospodarstwu organizmowi polskiemu, nie były dla autorów niemieckich zbyt wygodne i stąd też pomijane przez nich milczeniem. Jeśli jednak zmuszeni byli do umieszczenia w swoich pracach informacji na temat ludności polskiej, to przede wszystkim interesowała ich jej pozycja i działalność ekonomiczna — głównie na Śląsku i w Prusach Wschodnich³.

Zakrojone na szerszą skalę studia nad problematyką grup mniejszościowych, żyjących na terenie państwa niemieckiego, podjęto w Niemczech dopiero koło połowy lat dwudziestych. Wiązało się to niewątpliwie z ożywieniem ogólnoeuropejskiej dyskusji na tematy mniejszościowe. Władze niemieckie starały się dyskusję tę wykorzystać dla celów własnej polityki. Z jednej więc strony w niemieckiej publicystyce oraz w opracowaniach naukowych bagatelizowano rozmiary problemu grup mniejszościowych w Niemczech, z drugiej natomiast strony pobudzano do aktywności grupy mniejszości niemieckiej, mieszkające w państwach ościennych, szczególnie w Polsce, Czechosłowacji, na Łotwie oraz w Rumunii⁴.

Jaskrawego przykładu tendencyjności w podejściu do spraw mniejszościowych dostarczyło statystyczno-demograficzne studium K. Kellera⁵, poświęcone ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Badacz ten, w oparciu o dane urzędowych statystyk niemieckich dowodził, że grupa polska świadomie zatracza swój język, a wraz

¹ Por. np. *Ostpreussische Wirtschaft und Verkehr vor und nach dem Kriege*. Königsberg 1923.

² Por. *Unrecht und Kriegsgefahr des Korridors*. Berlin 1923; F. Lorentz, *Geschichte der Kaschuben*. Berlin 1926; patrz także: W. Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922 - 1939*. Poznań 1970, s. 7.

³ Germanicus, *Die Polnische Bewegung in Oberschlesien. Eine Denkschrift*. Berlin 1925; A. Eichler, *Polen und Ostpreussen. Wie Polen „Probleme“ schafft*. „Archiv für Politik und Geschichte“, t. V: 1925, ss. 273 - 297; por. W. Wrzesiński, *op. cit.*, s. 8.

⁴ T. Katelbach, *Różnice ideologiczne na kongresach mniejszościowych w Genewie*. „Sprawy Narodowościowe“, r. I; 1927, nr 5/6, ss. 528 - 537.

⁵ K. Keller, *Die fremdsprachige Bevölkerung im Freistaate Preussen*. „Zeitschrift des Preussischen Statistischen Landesamt“, Jhg LXVI: 1926, Bd. 1 i 2; tenże, *Die fremdsprachige Bevölkerung im Grenzgebiete des Deutschen Reiches*. Berlin 1929; por. W. Wrzesiński, *op. cit.*, s. 8.

z nim także i inne cechy własnej odrębności narodowej na rzecz języka niemieckiego oraz niemieckich cech narodowych. Tezę tę można byłoby traktować poważnie, gdyby nie fakt, że została ona skonstruowana w oparciu o dane statystyczne świadomie sfałszowane przez władze niemieckie⁶.

Próby władz niemieckich wykorzystania kwestii mniejszości narodowych dla realizacji celów własnej polityki, skierowały zainteresowania niemieckich publicystów i naukowców w stronę zagadnień prawnych, związanych z funkcjonowaniem ruchów mniejszościowych na terenie Niemiec. Wnioski, wysnuwane przez takich badaczy, jak G. H. J. Erler⁷, czy też W. Kinkel⁸, były w swojej tendencji bardzo przejrzyste. Oto ustawodawstwo niemieckie jest tak demokratyczne i liberalne z samej swojej natury, że nie potrzebuje żadnych wskazań czy ograniczeń, aby zapewnić mniejszościom żyjącym w Niemczech swobodny rozwój!

Ożywieniu badań nad kwestiami prawnymi, związanymi z funkcjonowaniem mniejszości narodowych w Niemczech, towarzyszyło nasilenie się antypolskiej polityki państwa niemieckiego. Na fali tego nurtu politycznego zwiększyło się w Niemczech zainteresowanie działalnością polskich organizacji mniejszościowych⁹, szczególnie ich udział w akcjach wyborczych. O. Ewers¹⁰, a po nim W. Horn¹¹ starali się udowodnić tezę, iż tam, gdzie ludność polska i jej organizacje korzystają z pomocy finansowej oraz instruktażowej z zewnątrz, życie narodowe grupy polskiej rozwija się, natomiast tam, gdzie pomoc ta nie dociera, życie polskie szybko zanika. W tym kontekście autorzy niemieccy rysowali działalność polskich banków ludowych oraz Związku Polaków w Niemczech jako organizację hamujących postęp samolikwidacji mniejszości polskiej w Niemczech.

Aż do wybuchu II wojny światowej w III Rzeszy nie opublikowano większej rozprawy na temat mniejszości polskiej w Niemczech. Dopiero w 1941 r. opublikowano w Warszawie studium H. Müllera¹². Swoje zainteresowania skoncentrował autor na sytuacji prawnej ludności polskiej mieszkającej w latach 1871-1939 w Niemczech. W pracy tej, prezentującej w pełni rozwiniętą tezę o samolikwidacji mniejszości polskiej w Niemczech — nawet niejako wbrew intencjom władz niemieckich, które ustanawiały szereg rozmaitych swobód prawnych dla tej ludności — Związkowi Polaków w Niemczech nie poświęcono żadnej wzmianki.

* * *

Dotkliwa porażka, jakiej doznały interesy polskie podczas plebiscytów na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz dramatyczna walka powstańców śląskich o przyłączenie Śląska do państwa polskiego, zwróciły uwagę polskiej opinii publicznej na

⁶ Por. E. Kuroński, *Polacy w Niemczech w urzędowych spisach ludności*. Warszawa 1939; również H. Zieliński, *Liczba Polaków w Niemczech w latach 1918-1939 na tle systemu niemieckiej statystyki narodowościowej*. „Przegląd Zachodni”, 1948, nr 9, ss. 309-318.

⁷ G. H. J. Erler, *Das Recht der nationalen Minderheiten*. Münster 1931.

⁸ W. Kinkel, *Die nationalen Minderheiten im Deutschen Reich und ihre rechtliche Lage vor und nach dem Weltkriege*. B. m. w. 1932.

⁹ K. Küster, *Die polnische Irredenta in Westoberschlesien*. Berlin-Wilmsdorf 1931; J. Perdelwitz, *Die Polen in Deutschland im Spiegel der polnischen Presse*. Schwerin 1932; por. również W. Wrzesiński, *op. cit.*, s. 9.

¹⁰ O. Ewers, *Die polnische Minderheit in Oberschlesien. Ihre zahlgemässige Erfassung auf Grund der Ergebnisse der Landtagswahlen 1924, 1928 und 1932*. Breslau 1933.

¹¹ W. Horn, *Ostpreussen-Deutschtum im Spiegel der politischen Wahlen 1921-1933*. Danzig 1933.

¹² H. Müller, *Die polnische Volksgruppe im Deutschen Reich. Ihre Stellung in Verfassung und Verwaltung seit 1871*. Warschau 1941; por.: W. Wrzesiński, *op. cit.*, ss. 10-11.

sprawy ludności polskiej mieszkającej na wymienionych obszarach. Prace S. Srokowskiego¹³, czy J. Kurnatowskiego¹⁴, przybliżyły polskim czytelnikom dzieje ich rodaków, którzy znaleźli się poza granicami Polski i informowały o ich aktualnym położeniu. W gruncie jednak rzeczy, w okresie kilku pierwszych lat po zakończeniu I wojny światowej nie opublikowano w Polsce obszerniejszego studium na temat położenia ludności polskiej w Niemczech. Niemniej, na podkreślenie zasługuje fakt, iż szeroko rozumiana „problematyka zachodnia” zaczęła zajmować coraz więcej miejsca w badawczych przedsięwzięciach polskich naukowców. Polską opinię publiczną stosunkowo obszernie i systematycznie informowała o położeniu ludności polskiej w Niemczech prasa codzienna, natomiast na łamach takich czasopism, jak „Strażnica Zachodnia”, „Sprawy Narodowościowe” oraz „Przegląd Współczesny”, na temat problemu mniejszości polskiej w Niemczech wypowiadali się ludzie osobiście zaangażowani w realizację polskiej polityki wobec mniejszości niemieckiej w Polsce oraz współtworzący polską politykę wobec ludności polskiej żyjącej w Niemczech.

Dopiero w 1932 r. ukazała się w Polsce pierwsza praca, w której obszernie i gruntownie przeanalizowano tezy upowszechniane przez publicystykę i naukę niemiecką odnośnie spraw mniejszości polskiej w Niemczech¹⁵. Praca ta wyszła spod pióra T. Katelbacha, a data jej ukazania się jest o tyle istotna, że po dojściu do władzy Hitlera zainteresowanie problemem ludności polskiej, mieszkającej w granicach państwa niemieckiego, pozornie w Niemczech zmalało. Stąd też brak było w niemieckiej literaturze odzewu na tę pracę, podobnie zresztą jak i na szereg innych, jak choćby na opracowanie E. Zdrojewskiego¹⁶ poświęcone sytuacji szkolnictwa polskiego w Niemczech, J. Giertycha¹⁷ o położeniu ludności polskiej w Prusach Wschodnich, czy pracę W. Bielskiego¹⁸ o formach prześladowania tejże ludności w Prusach.

Zawarcie paktu nieagresji z Niemcami i polityka zbliżenia z III Rzeszą, uprawiana przez władze polskie, ułatwiły rozwój kontaktów pomiędzy organizacjami polskimi w Niemczech a organizacjami i instytucjami krajowymi. Kontakty te pozwalały bliżej przyrzeć się polityce władz hitlerowskich wobec ludności polskiej. Czołowi reportażysty tego okresu, jak np. M. Wańkowicz¹⁹, S. Wasylewski²⁰, J. Kisielewski²¹, czy J. Wiktor²², podejmowali podróże do skupisk polskich w Prusach Wschodnich, na Pomorzu Zachodnim, Pograniczu, Śląsku, a także w Niemczech Środkowych, których owocami były publikowane przez nich reportaże. Nie miejsce tu, by rozpisywać się o roli tych reportaży w uświadomieniu polskiej opinii publicznej niebezpieczeństw, na jakie narażona była ludność polska mieszkająca w Niemczech. Dla nas istotne będzie tutaj stwierdzenie, że wymienieni repor-

¹³ S. Srokowski, *Z krainy Czarnej Krzyż. Uwagi o Prusach Wschodnich* 1925.

¹⁴ J. Kurnatowski, *Zagadnienie Prus Wschodnich*. Warszawa 1925.

¹⁵ T. Katelbach, *Niemcy współczesne wobec zagadnień narodowościowych*. Warszawa 1932.

¹⁶ Pracę tę E. Zdrojewski wysłał pod pseudonimem W. Junoszy; tenże, *Obecne położenie polskiego szkolnictwa w Niemczech a niemieckiego w Polsce*. Poznań 1933.

¹⁷ J. Giertych, *Za północnym kordonem (Prusy Wschodnie)*. B.m. i d.w.

¹⁸ W. Bielski, *Oto Prusy. Kartki z księgi niedoli ludności polskiej w Prusach Wschodnich*. Poznań 1933.

¹⁹ M. Wańkowicz, *Na tropach Smętka*. Warszawa 1936. Reportaż ten czytany był najpierw w odcinkach przez radio, następnie w odcinkach ukazał się w „Kurierze Porannym” w l. 1935-1936. W 1936 ukazały się dwa jego wydania książkowe, a w 1937 — trzy.

²⁰ S. Wasylewski, *Na Śląsku Opolskim*. Katowice 1937.

²¹ J. Kisielewski, *Ziemia gromadzi prochy*. Poznań 1938.

²² J. Wiktor, *Na Śląsku Opolskim*. Lublin 1936.

tażyci ilustrowali tezy swoich reportaży przykładami losów pojedynczych osób, bądź rodzin. O Związku Polaków w Niemczech wspominali, lecz bliższe zajmowanie się jego działalnością nie stanowiło ich celu.

W gruncie więc rzeczy — tak, jak przez cały okres międzywojenny nie zdołano w Polsce w pełni usystematyzować bogatych materiałów odzwierciedlających współczesne dzieje mniejszości polskiej w Niemczech, tak też nie powstała w tym okresie żadna praca poświęcona w całości ZPwN. Informacje na temat Związku, zamieszczane bądź to w poszczególnych opracowaniach, bądź w prasie nie pozwalały na wyrobienie sobie obrazu rozmiarów jego działalności, a tym samym i roli, jaką odgrywał w życiu ludności polskiej w Niemczech.

* * *

O ile z jednej strony cenzuralna polityka władz niemieckich poważnie utrudniała wydawniczą działalność Związku, o tyle z drugiej strony sytuacja, w jakiej Związek się znajdował — szczególnie w okresie hitlerowskim — skłaniała czołowych jego działaczy do ograniczania rozgłosu wokół poczynań związkowych. Do niewątpliwych sukcesów zaliczyć więc należy ukazanie się kilku okolicznościowych broszur²³, wydanych w 15-lecie powstania Związku. Były to m.in. *Polactwo walczące*, (Wł. Gębika) *Polskie gimnazjum w Kwidzynie*. W 10-lecie szkolnictwa polskiego w Niemczech, w 1939 r. wydano natomiast Szczęsnego Zapolskiego *ABC dziatwy polskiej w Rzeszy*. W broszurach tych, z uwagi na możliwość reperkusji, jakie mogłyby dotknąć Związek i jego działaczy, przedstawiono jedynie osiągnięcia ruchu polskiego w Niemczech.

Przyjęcie, z jakim spotkały się wymienione opracowania, utarowały w kierownictwie ZPwN drogę inicjatywie przygotowania szeregu wydawnictw, w których przedstawionoby rzeczywiste położenie ludności polskiej w Niemczech. W krótkim też czasie studia takie zostały przygotowane do druku. Wydano je w Polsce, utajniając nazwisko ich autora — Edmunda Kaczmarka²⁴. W opracowaniach tych przedstawione zostały w sposób przejrzysty dwie sprawy, które odpowiednio interpretowane stanowiły rdzeń niemieckiej tezy o samolikwidacji polskiej mniejszości narodowej w Niemczech. Pierwsza z nich to, sprawa zmniejszania się w Niemczech liczby ludności przyznającej się do znajomości języka polskiego i posługiwania się nim; druga, to sprawa rzekomych swobód, z jakich mniejszość polska w Niemczech mogła korzystać. Opracowania E. Kaczmarka do dziś stanowią punkt wyjścia dla badaczy dziejów ludności polskiej w Niemczech.

Jednocześnie z przygotowaniem do publikacji serii studiów na temat położenia ludności polskiej w Niemczech, Centrala Prasowa Związku w Berlinie rozpoczęła na polecenie Zarządu ZPwN przygotowania do edycji encyklopedycznego słownika dokumentującego ślady polskości na terenie państwa niemieckiego. Sukcesywny druk kolejnych arkuszy *Leksykonu Polactwa w Niemczech* rozpoczęto na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej. Wybuch wojny przerwał realizację tego rzeczywiście gigantycznego przedsięwzięcia²⁵. W pewnym sensie

²³ *Polactwo walczące*. Berlin 1938; W. Gębik, *Polskie gimnazjum w Kwidzynie*. Olsztyn 1938; S. Zapolski, *ABC dziatwy polskiej w Rzeszy*. Berlin 1939.

²⁴ E. Kaczmarek był pracownikiem Centrali Prasowej ZPwN w Berlinie. Pod pseudonimem Emil Kuroński opublikował on: *Położenie prawne ludności polskiej w Niemczech*. Katowice 1938 oraz *Polacy w Niemczech w urzędowych spisach ludności*. Warszawa 1939.

²⁵ Druk doprowadzono do hasła „Przemocz”. Ogółem wydrukowano 19 arkuszy. Zachował się jeden egzemplarz kompletny, w oparciu o który dokonano edycji fotooffsetowej: *Leksykon Polactwa w Niemczech*. Warszawa—Wrocław 1973.

można powiedzieć, iż *Leksykon* stanowił najszerzą bodajże próbę przedstawienia Związku i jego działalności, jaką podjęto w latach międzywojennych. W hasłach problemowych wykładano ideologię Związku, jego cele i zadania. Niestety, dzieło to dotarło do rąk czytelników — w postaci, jaką zdołano mu nadać przed wojną — dopiero w 1973 r.

* * *

W latach II wojny światowej, mimo niesprzyjających warunków do podejmowania jakichkolwiek prac badawczych, problem ludności polskiej zamieszkałej w przedwojennych granicach Niemiec wzbudzał znaczne zainteresowanie polskiej publicystyki tak konspiracyjnej, jak i emigracyjnej. Zainteresowanie to wiązało się z podejmowanymi rozważaniami na temat powojennego kształtu państwa polskiego²⁶. W zasadzie też do 1944 r. wszystkie istniejące i działające, czy to w konspiracji na ziemiach polskich, czy też na emigracji, polskie partie polityczne wypowiedziały się za przyłączeniem do państwa polskiego przynajmniej części ziem etnicznie polskich, zamieszkałych przez ludność polską, a stanowiących do 1939 r. tzw. wschodnie prowincje państwa niemieckiego²⁷. Przedmiotem dyskusji był jedynie zasięg przyszłej rewindykacji terytorialnej.

3. W okresie kilku pierwszych lat po zakończeniu II wojny światowej zainteresowanie problemami Ziemi Odzyskanych było w Polsce bardzo żywe i stosunkowo powszechne. Sporo uwagi poświęcano zagadnieniu historycznych związków tych ziem z Polską oraz sprawie przetrwania na ich obszarze śladów polskości. Niewątpliwie najwymowniejszym śladem, świadczącym o polskości tych ziem, były istniejące na ich obszarze skupiska rodzimej ludności polskiej. Losom tej ludności pod panowaniem niemieckim poświęcono też kilka publikacji, z których wypada wymienić artykuł A. Targa²⁸ oraz publikację źródłową o ludności polskiej na Ziemi Lubuskiej i Łużycach, opracowaną przez K. Kolańczyka i Wł. Rusińskiego²⁹. Od 1947 r. artykuły o dziejach Polaków w Niemczech drukowano w „Przeglądzie Zachodnim”, a Instytut Zachodni w Poznaniu podjął trud opracowania i opublikowania popularnonaukowej serii monografii³⁰ poświęconej ziemiom staropolskim. Dzieje Śląska oraz tzw. Prus Wschodnich popularyzowały książki K. Piwarskiego³¹.

Powstanie w kilku miastach na Ziemiach Odzyskanych regionalnych ośrodków badawczo-naukowych, jak np. w Olsztynie, Wrocławiu, czy Opolu, zajmujących się gromadzeniem i opracowywaniem dokumentacji, dotyczącej przeszłości poszczegól-

²⁶ Najobszerniej rozważania te omówił M. Orzechowski, *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu drugiej wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969.

²⁷ Porównaj jw.

²⁸ A. Targ, *Polska ludność rodzima na Ziemiach Odzyskanych*. „Przegląd Zachodni” 1947, nr 6.

²⁹ *Polacy na Ziemi Lubuskiej i na Łużycach przed rokiem 1939. Tajny memoriał niemiecki*. Opr. K. Kolańczyki i Wł. Rusiński. Poznań 1946.

³⁰ Seria ta pod red. Z. Wojciechowskiego nosiła wspólny tytuł: *Ziemie Staropolskie*. Ukazały się: t. I: *Dolny Śląsk*, pod red. K. Sosnowskiego i M. Suchockiego, Poznań 1948; t. II: *Pomorze Zachodnie*, pod red. J. Deresiewicza, Poznań 1949; t. III: *Ziemia Lubuska*, pod red. M. Sczanieckiego, Poznań 1950; t. IV: *Warmia i Mazury*, pod red. S. Zajchowskiej i M. Kiełczewskiej, Poznań 1953; t. V: *Górny Śląsk*, pod red. K. Popiołka, Poznań 1959.

³¹ K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*. Gdańsk—Bydgoszcz 1946; tenże, *Historia Śląska w zarysie*. Katowice—Wrocław 1947.

nych regionów, w wyraźny sposób zintensyfikowało prace badawcze nad losami rodzimej ludności polskiej pod panowaniem niemieckim w latach międzywojennych. Niektóre też z opublikowanych u schyłku lat czterdziestych opracowań i rozpraw, jak np. H. Zielińskiego³², K. Orzechowskiego³³, F. Ryszki³⁴, czy S. Golachowskiego³⁵ zachowały swoją aktualność po dzień dzisiejszy — bądź to z uwagi na rzetelne i dogłębne przeanalizowanie rozważanej kwestii, bądź też z uwagi na postawienie problemu w sposób otwierający nowe perspektywy przed badaniami dziejów ludności polskiej w Niemczech w latach międzywojennych.

Jednakże na skutek tendencji, jakie dały o sobie znać w nauce polskiej na początku lat pięćdziesiątych, zrezygnowano z badań o charakterze regionalnym³⁶, w ramach których rozwijały się uprzednio badania nad dziejami ludności polskiej w Niemczech. Dość powiedzieć, że w latach pomiędzy 1951 a 1955 r. ukazało się zaledwie kilka publikacji, podnoszących zagadnienia z zakresu interesującej nas problematyki³⁷. Odnotowując fakt ukazania się tych kilku prac, a także i fakt, iż w wymienionym okresie podjęto na łamach prasy tygodniowej druk fragmentów wspomnień niektórych działaczy ZPwN z lat międzywojennych³⁸, podkreślić wszakże trzeba, iż do podjęcia systematycznych badań nad dziejami ludności polskiej w byłych wschodnich prowincjach Rzeszy nie doszło.

Odbudowa ruchu naukowego, ukierunkowanego na badanie problematyki regionalnej, a także szybki rozwój naukowego czasopiśmiennictwa regionalnego po 1956 r., mogły przynieść rezultaty dopiero po kilku latach. Tymczasem niezwykle wprost popyt na literaturę dotyczącą szeroko rozumianych stosunków polsko-niemieckich w przeszłości oraz współczesnych starali się zaspokoić publicyści. Pojawienie się znacznej ilości prac publicystycznych, w których podejmowano kwestie wymagające dopiero studiów naukowych, postawiło naukowców w trudnej sytuacji. Siłą bowiem rzeczy wnioski i oceny publicystów kształtowały opinię szerokiego ogółu czytelników, a nadto przenikały do opracowań naukowych. Chcąc dać wyważoną, gruntowną i wszechstronną analizę obserwowanych zjawisk i procesów, badacze musieli najpierw sami wyzwolić się spod uroku funkcjonujących powszechnie opinii. Jak wykazała praktyka, nie było to bynajmniej łatwe.

Szybki rozwój regionalnych ośrodków naukowo-badawczych po 1956 r. sprawił, iż w stosunkowo krótkim czasie opublikowano szereg przyczynków, artykułów, rozpraw, a także prac książkowych, w których omawiano losy ludności polskiej w po-

³² H. Zieliński, *Liczba Polaków w Niemczech w latach 1918 - 1939 na tle systemu niemieckiej statystyki narodowościowej*. „Przegląd Zachodni”, 1948, nr 9, ss. 309 - 318; tenże, *Z problematyki narodowościowej na pograniczu polsko-niemieckim w dobie międzywojennej*. „Przegląd Zachodni”, 1949, nr 9/10, ss. 163 - 272; tenże, *Polacy i polskość Ziemi Złotowskiej w latach 1918 - 1939*. Poznań 1949; tenże, *Warunki rozwoju i przejawy polskiej świadomości narodowej na Opolszczyźnie w latach 1918 - 1939*. „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”. 1950, z. 1 Wrocław 1953, ss. 87 - 94.

³³ K. Orzechowski, *Zagadnienie asymilacji mniejszości na tle polskiego szkolnictwa powszechnego na Górnym Śląsku*. „Przegląd Zachodni”, 1949, nr 5/6, ss. 403 - 426.

³⁴ F. Ryszka, *Ustawa o ochronie granic Rzeszy z 1937 r. jako narzędzie ucisku robotnika polskiego na Górnym Śląsku*. „Przegląd Zachodni”, 1949, nr 5/6, ss. 459 - 562.

³⁵ S. Golachowski, *Jawne i tajne statystyki językowo-narodowościowe na Śląsku Opolskim*. „Przegląd Zachodni”, 1949, nr 5/6, ss. 381 - 389.

³⁶ T. Grygier, *Z zagadnień polskiego ruchu narodowego na Warmii i Mazurach w latach 1920 - 1923*. „Przegląd Historyczny”, 1954, ss. 764 - 780; T. Cieślak, *Prowincja „Pogranicze Poznańsko-Pruskie” (1922 - 1938)*. „Zapiski Historyczne”, 1955, z. 3/4, ss. 154 - 159; A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*. Warszawa 1955; tenże, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*. Warszawa 1956.

³⁷ *Pamiętniki Opolan*. Pod red. R. Hajduka. Kraków 1954.

³⁸ A. Targ, *Opolszczyzna pod rządami Lukaszka i Wagnera*. Katowice 1958.

szczególnych byłych prowincjach państwa niemieckiego. Z prac obejmujących zasięgiem obszar całej jednej prowincji państwa niemieckiego wymienić należy opracowania A. Targa³⁸, W. Wrzesińskiego³⁹ i M. Orzechowskiego⁴⁰. W publikacjach tych wiele uwagi poświęcono ZPwN, który pełnił funkcję animatora polskiego ruchu narodowego w Niemczech. W 35 rocznicę powstania Związku opublikowano historię jego V Dzielnicy (Pogranicze)⁴¹, natomiast praca A. Poniatowskiej i B. Drewniaka⁴², poświęcona Polonii szczecińskiej, stanowiła niejako ostatnie ogniwo w łańcuchu opracowań, kreślących dzieje Polaków zamieszkujących w latach międzywojennych w poszczególnych prowincjach wschodnich Rzeszy. Należy wszakże podkreślić, iż studia wymienionych badaczy stworzyły dobrą podstawę do dalszych badań zarówno nad dziejami ludności polskiej w Niemczech w latach międzywojennych, jak i nad dziejami ZPwN.

Powstanie w 1960 r. Komitetu Badań Polonii PAN zwróciło uwagę badaczy polskich na dzieje tego odłamu ludności polskiej w Niemczech, który zamieszkiwał na obszarze Niemiec środkowych oraz zachodnich. Nim jednak ukazały się pierwsze opracowania na temat dziejów tej ludności, minęło nieco czasu⁴³.

W 1964 r. odbyły się dwie konferencje, z których jedna była poświęcona dzielnicy prasy polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym, druga natomiast dziejom Polaków w Niemczech w tym samym okresie. Pierwsza z wymienionych konferencji odbyła się w Zielonej Górze z okazji 40-lecia pierwszego zjazdu prasy polskiej w Niemczech. Jak się wydaje, wnioski płynące z przedstawionych podczas tej konferencji referatów⁴⁴, a także z przeprowadzonej dyskusji, skierowały uwagę badaczy na niezwykle obszerny i mało jeszcze wówczas przebadany problem dziejów polskiej prasy w Republice Weimarskiej oraz III Rzeszy. W latach następnych badania nad tym problemem rozwinęły się bowiem bardzo dynamicznie, co zaznaczyło się w pokaźnej ilości tak opracowań wycinkowych, obejmujących stosunkowo wąski zakres tematyczny i czasowy⁴⁵, jak i opracowań monograficznych⁴⁶ oraz prac, w których autorzy nakreślili szerszy obraz dziejów prasy polskiej w interesujących ich prowincjach państwa niemieckiego⁴⁷.

³⁸ W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiśiu w latach 1920 - 1939*. Poznań 1963, (wyd. II uzupełnione i zmienione, Olsztyn 1973).

³⁹ M. Orzechowski, *Szkice z dziejów Polonii wrocławskiej*. Wrocław 1960; tenże, *Ruch polski na Dolnym Śląsku w latach 1922 - 1939*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1963, nr 1, ss. 26 - 47.

⁴⁰ *Z dziejów Ziemi Złotowskiej 1918 - 1939. Księga pamiątkowa Zjazdu b. bojowników o polskość i wolność Ziemi Piastowskiej (21 - 22 lipca 1957)*. Poznań 1959.

⁴¹ B. Drewniak, A. Poniatowska, *Polonia szczecińska (1890 - 1939)*. Poznań 1961.

⁴² Dopiero w t. V „Problemów Polonii Zagranicznej”, 1966 - 1967, ukazał się artykuł Haliny Janowskiej, *Polska emigracja w Westfalii i Nadrenii w latach 1918 - 1939*, który był bodajże pierwszym opracowaniem na temat Polaków w Niemczech w latach międzywojennych, powstałym w ramach podjętych wówczas badań polonijnych.

⁴³ Podczas tej konferencji przedstawiono trzy referaty: T. Kajana, *Prasa ruchu polskiego w międzywojennych Niemczech*; R. Hajduka, *Prasa polska na Śląsku 1918 - 1939*; W. Wrzesińskiego, *Warmińsko-mazurska prasa polska (1920 - 1939)*.

⁴⁴ Przykładowo wymienić można tu prace np. J. Ratajewskiego, *Antoni Pawleta i hitlerowska ustawa o redaktorach. (Kartka z dziejów prasy polskiej na Śląsku Opolskim)*. „Kwartalnik Opolski”, 1967, nr 4, ss. 89 - 94; tegoż, *Ostatnie lata istnienia wydawnictwa „Katolik” w Bytomiu (1923 - 1931)*. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 1970, z. 3, ss. 361 - 387.

⁴⁵ Np. J. Ratajewski, *Wydawnictwo i czasopismo „Katolik Trzyrzazowy” na Śląsku Opolskim w latach 1932 - 1939. Szkic monograficzny*. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 1971, z. 3, ss. 355 - 381 lub wydana później praca J. Chłosty, *Wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1918 - 1939*. Olsztyn 1977.

⁴⁶ Np. T. Cieślak, *Prasa polska na Mazurach i Warmii 1718 - 1939*. Olsztyn 1964;

Druga z wymienionych wyżej konferencji odbyła się w Rucianem i stanowiła swego rodzaju podsumowanie ówczesnego stanu badań nad dziejami ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym⁴⁸. Wnioski z przeprowadzonej podczas niej dyskusji, choć oczywiście nie posiadały mocy dyrektywnej, wytyczyły dalsze kierunki badań w zakresie omawianej problematyki. Bodajże w najkonsekwentniejszy sposób postępował zgodnie z ich wskazaniem W. Wrzeński, którego kolejne artykuły⁴⁹ oraz książka poświęcona polskiemu ruchowi narodowemu w Niemczech⁵⁰, mimo upływu kilkunastu już lat od chwili ich opublikowania, stanowią przykład opracowań ujmujących dzieje ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym w sposób całościowy. Niemniej nad próbami W. Wrzeńskiego zaciążył poważnie niedostatek badań szczegółowych, dotyczących losów polskiej ludności mieszkającej na terenach Niemiec środkowych oraz w Westfalii i Nadrenii. Mimo woli autor spojrział więc na dzieje ludności polskiej w Niemczech przez pryzmat znanych sobie dziejów ludności polskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Śląska Opolskiego.

W latach 1967-1974, zorganizowano cztery konferencje i sesje naukowe, podczas których omawiano rozmaite problemy związane z dziejami Polaków w Niemczech. Nieco uwagi poświęcono również ZPwN. I tak, w 1967 r. odbyła się w Opolu sesja naukowa z okazji 45-lecia ZPwN⁵¹; w 1970 r. zorganizowano w Poznaniu konferencję z okazji 100-lecia wychodźstwa polskiego w Westfalii i Nadrenii⁵²; w 1972 r., ponownie w Opolu, odbyła się sesja z okazji 50-lecia ZPwN⁵³, a w 1974 r. konferowali, po raz już drugi w Zielonej Górze, działacze prasy polskiej w Niemczech z lat międzywojennych oraz badacze, zajmujący się dziejami tejże prasy⁵⁴. Podczas tych konferencji wskazywano w referatach i w głosach dyskusyj-

W. Wrzeński, *Ze studiów nad historią czasopiśmiennictwa polskiego w Niemczech w latach 1922-1939*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1967, nr 1/2, ss. 137-169.

⁴⁸ Podczas seminarium zorganizowanego przez Ośrodek Badań im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, wygłoszono następujące referaty: M. Orzechowski, *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej w międzywojennych Niemczech*; J. Jacimirski, *Liczebność i rozmieszczenie Polaków w Niemczech w latach 1920-1939*; W. Wrzeński, *Działalność polityczna Związku Polaków w Niemczech (1922-1939)*; M. Wojciechowski, *Rzeczypospolita a Polacy w Rzeszy hitlerowskiej*; T. Musiał, *Działalność oświatowa Polaków w Niemczech 1919-1939*; K. Pietrzak-Pawłowski, *Działalność polskich instytucji gospodarczych w Niemczech w latach 1920-1939*.

⁴⁹ Por. m. in.: W. Wrzeński, *Ze studiów nad polityką oświatową ruchu polskiego w Niemczech w latach 1922-1939* (w: *Najnowsze Dzieje Polski 1914-1939*. T. XI, ss. 159-183; tegoż, *Ze studiów nad kształtowaniem założeń ideowo-politycznych Związku Polaków w Niemczech (1922-1939)*. „Zapiski Historyczne”, 1968, z. 2, ss. 27-58.

⁵⁰ Cytowana już wyżej praca: W. Wrzeński, *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922-1939*. Poznań 1970.

⁵¹ Podczas tej konferencji wygłoszono dwa referaty: M. Orzechowskiego, *Rewolucyjne i internacjonalistyczne tradycje ludności polskiej w Niemczech (1922-1939)* i W. Wrzeńskiego, *Związek Polaków w Niemczech (1922-1939)* oraz 11 komunikatów, spośród których tylko dwa dotyczyły bezpośrednio dziejów ZPwN: C. Nowińskiego, *Przyczynek do poznania działalności Związku Polaków w Niemczech w dziedzinie wychowania dzieci i młodzieży na Śląsku* i E. Serwańskiego, *Związek Obrony Kresów Zachodnich i Polski Związek Zachodni a Związek Polaków w Niemczech w latach 1922-1939*.

⁵² Konferencja ta posiadała charakter popularnonaukowy. Obok badaczy wzięli w niej udział b. działacze polscy z terenu Westfalii i Nadrenii. Jednakże w żadnym z referatów nie zajmowano się kwestią działalności ZPwN.

⁵³ Materiały tej konferencji: *Pięćdziesiątolecie Związku Polaków w Niemczech*. Opole 1975. Na szczególną uwagę zasługują referaty: F. Hawranka i G. Rysiaka, *Związek Polaków w Niemczech jako organizator mniejszości narodowych w Niemczech* oraz K. Kwaśniewskiego, *Związek Polaków w Niemczech a socjologiczne koncepcje mniejszości narodowych*.

⁵⁴ W trakcie tej konferencji wygłoszono 17 referatów i komunikatów. Jedyne w 7 poruszono kwestie bezpośrednio związane z dziejami i działalnością ZPwN: W. Wrzeński, *Rola*

nych na coraz to nowe kwestie, wylaniające się przed badaczami dziejów ludności polskiej w Niemczech, w tym również kwestie wiążące się bezpośrednio z dziejami i działalnością ZPwN. Jednocześnie sygnalizowano postępy w pracach nad badanymi problemami oraz zagadnieniami omawianych dziejów. Niezależnie od tego coraz liczniej zaczęły ukazywać się rozprawy, będące wynikiem naukowych dociekań podejmowanych w ramach tzw. badań polonijnych.

* * *

W okresie powojennym badacze w obu państwach niemieckich wykazywali na ogół małe zainteresowanie problemami dziejów Polaków w Niemczech w latach międzywojennych. W pracach historyków zachodnioniemieckich poświęconych stosunkom polsko-niemieckim tego okresu, o Polakach w Niemczech pisano zaledwie na marginesie wydarzeń z „wielkiej polityki” i w zasadzie nie wychodzono poza ustalenia nauki niemieckiej z lat międzywojennych⁵⁵. Stosunkowo najszerszej i pozornie z dużą dozą obiektywizmu zajął się dziejami ludności polskiej w III Rzeszy R. Breyer⁵⁶. Rozdział jego pracy, poświęcony Polakom w Niemczech, przez blisko ćwierć wieku stanowił najszersze opracowanie na ten temat, jakie ukazało się w RFN. Dopiero w ostatnich latach ukazała się ciekawa praca Ch. Klessmanna⁵⁷, dotycząca dziejów górników polskich w Zagłębiu Ruhry. Autor stosunkowo mało miejsca poświęcił ZPwN, oceniając Związek jako organizację, która poprzez swoją działalność opóźniła proces wynarodowiania się Polonii westfalsko-nadreńskiej. Praca Klessmanna pozwala wszakże żywić nadzieję, iż historycy zachodnioniemieccy, badający dzieje Polaków w Niemczech w ogóle, a w latach międzywojennych w szczególności, gotowi są odsunąć uprzedzenia i przystąpią do rewizji tez nauki niemieckiej sprzecznych z historią wojny światowej.

Historycy z NRD prowadzą badania nad dziejami ludności polskiej w Niemczech w ramach szeroko zakrojonych studiów nad wschodnią polityką państwa niemieckiego oraz w ramach studiów nad wewnętrznymi migracjami w Niemczech w dobie rozwoju kapitalizmu oraz imperializmu. Organizowane co kilka lat seminaria w Rostocku potwierdzają systematyczny postęp tychże studiów⁵⁸.

Próbując ocenić aktualny stan badań nad dziejami ZPwN, stwierdzić trzeba, iż na stan ten rzutują zarówno osiągnięcia, jak i niedostatki w badaniach nad

i znaczenie prasy polskiej w życiu narodowym Polaków w Niemczech w latach 1919-1939; J. Glensk, Stan badań nad prasą polską I Dzielnicy (śląsko-opolskiej) Związku Polaków w Niemczech; J. Chłosta, Stan badań nad prasą polską IV Dzielnicy (warmińsko-mazurskiej) Związku Polaków w Niemczech; L. Smółka, Centralna prasa Związku Polaków w Niemczech w latach 1923-1939; J. Ratajewskiego, Prasa rodłowa a kształtowanie programu politycznego Związku Polaków w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem prasy śląsko-opolskiej; W. Hładkiewicz, Informacja o stanie badań nad prasą polonijnego wychodźstwa w Westfalii i Nadrenii (do 1939 roku); A. Paszta, Prasa tzw. opozycji śląskiej wobec Związku Polaków w Niemczech.

⁵⁵ Por. W. Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech...*, op. cit., s. 18.

⁵⁶ R. Breyer, *Das Deutsche Reich und Polen 1932-1937. Aussenpolitik und Volksgruppenfragen*. Würzburg 1955.

⁵⁷ Ch. Klessmann, *Polnische Bergarbeiter im Ruhrgebiet 1870-1945. Soziale Integration und nationale Subkultur einer Minderheit in der deutschen Industriegesellschaft*. Göttingen 1978.

⁵⁸ Na szczególną uwagę zasługują studia prowadzone przez grupę badaczy z uniwersytetu w Rostocku. W uczelni tej organizowane są co kilka lat seminaria, podczas których omawia się m. in. także zagadnienia dotyczące obecności Polaków w Niemczech w latach międzywojennych.

dziejami ludności polskiej w okresie międzywojennym. Z pewnością najwięcej można dziś powiedzieć o roli Związku jako organizatora polskiego życia narodowego w Niemczech. Znacznie mniej wyraźnie rysuje się jego rola reprezentanta interesów ludności polskiej w Niemczech wobec władz polskich. W gruncie rzeczy również niewiele można powiedzieć o jego roli reprezentanta interesów ludności polskiej w Niemczech wobec władz niemieckich. Zagadnienia te, jak się wydaje, oczekują na swoich badaczy.

Rzecz oczywista, brak materiałów źródłowych uniemożliwia rozstrzygnięcie szeregu, nieraz istotnych, kwestii. I tak, niewiele właściwie można powiedzieć o rzeczywistej liczebności ZPwN oraz o fluktuacji liczby jego członków w poszczególnych okresach. Także niewiele można powiedzieć o przemianach w strukturze demograficznej czy zawodowej członków ZPwN.

Wymienione problemy — i szereg jeszcze innych kwestii, mało lub w ogóle nie przebadanych w ramach interesującego nas tu problemu — nie mogą jednak zmienić tego, iż w zasadzie podstawowy zrąb faktów, niezbędnych historykowi przy podejmowaniu próby monograficznego przedstawienia dziejów ZPwN w latach międzywojennych, jest już obecnie znany. Wątpliwości natomiast budzi to, czy obecny zasób informacji o Związku i jego działalności wystarczy już do zbudowania opracowania w pełni zaspokajającego oczekiwania współczesnego czytelnika?

Piotr Kraszewski (Poznań)

WYDAWNICTWA NIEPERIODYCZNE ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZECH W LATACH 1923 - 1939

Związek Polaków w Niemczech od początku swego istnienia nie zabiegał o założenie własnego ośrodka wydawniczo-drukarskiego. Z jednej strony byłoby to przedsięwzięciem bardzo kosztownym, na co Związek nie mógł sobie pozwolić. Utrzymując się oficjalnie tylko ze składek swych członków. Z drugiej zaś strony w Niemczech istniało już od dawna kilka polskich wydawnictw prasowych połączonych z drukarniami, w których Związek Polaków mógł z łatwością realizować swe publikacje. Liczba wydawnictw zwartych, czyli broszur i książek sygnowanych przez Związek Polaków nie przekracza 25-ciu. Trudno określić, czy to dużo czy mało. Ważniejsze jest jednak to, czego one dotyczyły i jaki cel przyświecał ich wydawcom. Ale o tym nieco później.

Związek Polaków w Niemczech, jako instytucja centralna mniejszości polskiej w Niemczech, oprócz przywództwa ideowego spełniał funkcję koordynatora działań innych organizacji polskich jemu podległych. Myślę tutaj o Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech, Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech i innych. Często Związek Polaków w Niemczech był inspiratorem i właściwym wydawcą książek i broszur, choć oficjalnie na karcie tytułowej widniało np. nakładem i drukiem „Nowin” w Opolu, czy nakładem Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech.

Tłumaczy tę sytuację Michał Wesołowski, kierownik Dzielniczy III w swym referacie z kwietnia 1933 r.: